



## Znaczenie oddawania czci Winajace

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 10 września 2002 r.  
z okazji święta Winajaka Czaturti w Prasanthi Nilajam

*Teizm upada, a ateizm wzrasta.  
Prawość i szacunek dla starszych powoli zanikają.  
Oddanie i starożytna mądrość zniknęły.  
Edukacja stała się dzisiaj agitacją.*

Dzisiaj jest święta uroczystość Ganesza Czaturti. 'Ga' symbolizuje buddhi (intelekt), 'na' reprezentuje widźnianę (mądrość). Zatem Ganapati jest panem buddhi i widźniany. Wszechświat podtrzymują gany (bogowie), a Ganapati jest ich panem. Na tym świecie każdy ma pana, ale Ganapati nie ma żadnego pana. On jest panem dla siebie samego. To urodziny pana panów. Ganapatego określa się także jako Muszika Wahana (tego, którego wierzchowcem jest mysz). Być może zastanawiacie się, jak mała muszika nosi na grzbiecie taką masywną postać jak Winajaka. Tutaj muszika nie oznacza jedynie myszy. Symbolizuje ciemność ignorancji, ponieważ porusza się w ciemności. Dlatego Muszika Wahaną jest ten, kto pokonuje ignorancję i rozprasza ciemność. Winajaka Czaturti będziemy właściwie świętowali dopiero wtedy, gdy zrozumiemy wewnętrzne znaczenie zasady Winajaki. Jedna z głównych nauk Bhagawadgity zawiera się w słoce:

*Sarwadharman paritjadža mamekam saranam wradža,  
Aham twa sarwapapebhjo mokszaiszjami ma sucah.*

Poddaj się mi i wykonuj wszystkie swoje działania jako ofiarę dla mnie.  
Zniszcz wszystkie twoje grzechy i obdarzę cię wyzwoleniem.

Dopóki człowiek jest pogrążony w przywiązaniu do ciała, dręczą go wszelkie kłopoty i nieszczęścia. Przywiązanie do ciała jest podstawową przyczyną sankalp (myśli). Dlatego Kriszna zachęcał człowieka do porzucenia przywiązania do ciała. Wewnętrzne znaczenie tego stwierdzenia jest takie, że człowiek powinien doświadczać jedności w różnorodności. Bez wjaszti (jednostki) nie może istnieć samaszti (społeczeństwo). Bez samaszti nie może istnieć sriszti (stworzenie). Dlatego przede wszystkim musimy poznać rolę wjaszti. Dopiero wtedy zrozumiemy zasadę samaszti, co z kolei doprowadzi do zrozumienia sriszti. Ktoś, kto rozumie sriszti, staje się jednym z parameszti (Bogiem). W rzeczywistości zasady samaszti, sriszti i parameszti są w znacznym stopniu obecne w wjaszti. Dlatego przede wszystkim trzeba dokładać starań, aby zrozumieć wjaszti.

Wjaszti symbolizuje dziwę (człowieka), natomiast samaszti reprezentuje dewę (Boga). Nie ma dużej różnicy między duszą indywidualną a duszą kosmiczną. Dopóki wjaszti utożsamia się z ciałem, prowadzi bardzo zwyczajne życie. Zasadę stworzenia zrozumie tylko wtedy, gdy będzie utożsamiał się z samaszti. Dlatego na początku człowiek powinien starać się pojąć prawdziwe znaczenie wjaszti. Takie jest przesłanie Winajaki. W imieniu Ganapati ten aspekt symbolizuje litera 'ga' (intelekt). Litera 'na' oznacza widźnianę (mądrość). Zatem Ganapati obdarza dobrym intelektem i przekazuje mądrość.

Dzisiaj ludzie oddają cześć Winajace w istocie nie rozumiejąc znaczenia tego faktu. Winajaka uosabia cechy prawdziwego lidera we wszystkich aspektach. *Wijate najake iti Winajaka* znaczy, że on jest panem dla siebie samego. Na tym świecie wielu oddaje cześć Winajace. Jednak Winajaka nie czci nikogo, ponieważ nie ma nad sobą pana. Nawet ojciec Iśwara wielbi swojego syna Winajakę, ale nie dzieje się odwrotnie.

Dzisiaj nikt nie próbuje poznać pierwiastka Parameshti, który jest zasadniczą siłą ukrytą za wjaszti, samaszti i sriszti. Parameshti jest panem wszystkiego. Na tym świecie człowiek podejmuje różne działania, z których jedne są dobre, a inne – złe. Główną przyczyną tej dwoistości jest sankalpa (myśl) człowieka. Dobre myśli prowadzą do dobrych czynów i na odwrót. Człowiek jest ucieleśnieniem sankalp i wikalp (postanowień i wątpliwości). Prawdziwa praktyka duchowa polega na kontrolowaniu tych myśli i ich odchylen.

Dzisiaj człowieka nękają zmartwienia i niepokój. Nie ma ani chwili, w której jest wolny od zmartwień. Jakie zmartwienia niepokoją człowieka?

*Narodziny są zmartwieniem,  
przebywanie na ziemi jest zmartwieniem;  
świat jest przyczyną zmartwienia - śmierć również;  
całe dzieciństwo jest zmartwieniem i starość jest zmartwieniem;  
życie jest zmartwieniem, porażka jest zmartwieniem;  
wszystkie działania i trudności powodują zmartwienie;  
nawet szczęście jest tajemniczym zmartwieniem.*

Podstawową przyczyną wszystkich zmartwień jest przywiązanie do ciała. Człowiek nie osiągnie szczęścia bez trudności i zmartwień. Przyjemność jest przerwą pomiędzy dwoma bólami. Nie można doświadczyć szczęścia, nie zaznajając trudności.

Boskość jest w każdej ludzkiej istocie. Ukrytej w człowieku mocy nie ma gdzie indziej. Jednak nie potrafi on wykorzystać obecnej w nim boskiej mocy. Każdy człowiek jest obdarzony buddhi (intelektem), który ma ogromne możliwości. Widźniana (mądrość) znacznie przewyższa intelekt. Przede wszystkim trzeba właściwie zrozumieć pierwiastek buddhi i widźniani.

W ten dzień Winajaka Czaturti ludzie przyrządzają kudumulu i udrallu jako potrawy specjalne i ofiarowują je Winajace. Potrawy te są szczególne i wyjątkowe w tym znaczeniu, że gotuje się je na parze bez zawartości oleju. Miesza się ziarna sezamu, mąkę ryżową i cukier trzcinowy, formuje w kulki, gotuje na parze i ofiarowuje Winajace. Powinniście dociekać celu składania takiej ofiary. Ziarna sezamu są dobre dla oczu. Produkty gotowane na parze bez zawartości oleju są dobre dla waszego układu trawiennego. Ktoś, kto spożywa taki pokarm, będzie wolny od wysokiego ciśnienia krwi i wysokiego poziomu cukru we krwi oraz będzie zawsze cieszył się dobrym zdrowiem i szczęściem. Produkty żywnościowe, gotowane na ogniu z dodatkiem oleju, są szkodliwe dla dżataragni (ognia trawiennego). Takie jedzenie wywołuje różne choroby. Można prowadzić długie, szczęśliwe i zdrowe życie, jeśli unika się jedzenia zawierającego olej. Winajaka ma duży brzuch, ale cieszy się doskonałym zdrowiem, ponieważ spożywa jedzenie gotowane na parze bez dodatku oleju.

Winajaka jest również nazywany Wigneśwarą (tym, który usuwa przeszkody). Żadna przeszkoda nie stanie na drodze temu, kto modli się do Winajaki. Oddawanie czci Winajace przynosi powodzenie w dążeniach duchowych i doczesnych. Bóg obdarza szczęściem na dwóch poziomach: prawritti (zewnątrznym) i niwritti (wewnętrzny). Prawritti jest związany z ciałem fizycznym, a niwritti z intelektem. Ten pierwszy z upływem czasu podlega zmianom, natomiast ten drugi pozostaje niezmienny. Dlatego należy ograniczyć przywiązanie do ciała, stosując właściwe pożywienie i nawyki.

Nadmierne spożywanie jedzenia spowoduje otyłość, a w konsekwencji serce zostanie poddane większemu obciążeniu, pompując krew. Z każdym uderzeniem serca krew pokonuje w ciele odległość 12 000 mil. Wraz ze wzrostem otyłości krążenie krwi, a w rezultacie funkcjonowanie serca,

będzie ograniczone. Dlatego należy kontrolować swoje nawyki żywieniowe. W gruncie rzeczy to czyni Winajaka.

Ludzie oddają cześć Winajace, ofiarowując garikę (rodzaj białej trawy). Jaka jest geneza tego oddawania czci? Pewnego razu Parwati i Parameswara byli zajęci grą w kości. Poprosili Nandi, by został rozjemcą. Nandi za każdym razem ogłaszał zwycięzcą Iśwarę. Matka Parwati uważała, że Nandi jest wyraźnie stronniczy wobec Iśwary. Wpadła w gniew i rzuciła na Nandi taką klątwę, że miał cierpieć na niestrawność. Nandi natychmiast upadł jej do stóp i błagał ją: „Matko, nie oszukiwałem cię ani nie faworyzowałem Iśwary. Byłem wysoce bezstronny w swoim osądzie. To dzięki sile swojej woli Iśwara za każdym razem odnosił zwycięstwo. Sankalpą Iśwary jest wadźra sankalpa – jego wola musi przynieść powodzenie. Dlatego błagam cię o wybaczenie i proszę, abyś uwolniła mnie od klątwy”. Parwati od razu zlitowała się nad Nandi i powiedziała: „Nandi, czwartego dnia miesiąca bhadrapada oddajesz cześć Winajace za pomocą gariki (białej trawy). Uwolnisz się od niestrawności, gdy zjesz trawę ofiarowaną Winajace”.

Ludzie, którzy trzymają w domu psy, dobrze o tym wiedzą. Gdy zostawią je na trawniku, psy szukają białej trawy i ją jedzą. Jaka jest tego przyczyna? Biała trawa jest korzystna dla ich układu trawienego. Stąd widzimy, że ofiara złożona Winajace zapewnia wszystkim dobre zdrowie. Od dawnych czasów ludzie wierzyli, że Winajaka obdarza swoją łaską tych, którzy oddają mu cześć czwartego dnia miesiąca bhadrapada.

Dzisiaj człowiek nie czyni właściwego użytku ze swojego mati (umysłu), gati (wysiłku), stiti (statusu) i sampatti (bogactwa). W rezultacie traci świętą energię, jaką dał mu Bóg. Nie tylko to. Naraża się na cierpienie i smutek z powodu swoich złych cech jak kama, krodha i lobha (pragnienie, gniew i chciwość). Zupełnie nie kontroluje swoich pragnień. Gdy jedno pragnienie się spełni, tęskni za innym. Gniew to następna zła cecha, która niszczy człowieka.

*Ktoś, kto jest gniewny, nie odniesie powodzenia w swoich staraniach.  
Będzie popełniał grzechy i wszyscy będą się z niego naśmiewali.*

*Gniew jest naszym wrogiem, pokój jest tarczą ochronną,  
współczucie jest prawdziwym krewnym,  
szczęście jest w istocie niebem, a nieszczęście jest piekłem.*

Nienawiść jest bardziej niebezpieczna niż gniew. Prowadzi do wielu złych cech, które stanowią przeszkodę w doświadczaniu boskości. Człowiek powinien żyć sto lat, ale jego długość życia jest krótsza z powodu tych złych cech. Gdy całkowicie nad nimi zapanuje, może cieszyć się długim i szczęśliwym życiem. Nie straci życia, nawet gdyby miał go spotkać poważny wypadek. Człowiek zaznaje cierpienia wskutek odbicia, reakcji i oddźwięku jego własnych złych cech. Pragnienie, gniew i nienawiść to nie są cechy ludzkie; to skłonności zwierzęce. Człowiek staje się zwierzęciem, jeśli pozwala panować nad sobą tym złym cechom. Musi nieustannie powtarzać sobie, że jest człowiekiem, a nie zwierzęciem. W ten sposób może kontrolować swoje zwierzęce skłonności. Niestety, młodzi ludzie rozwijają dzisiaj nadmierne pragnienia, a w konsekwencji ich przyszłość jest zrujnowana.

Życie ludzkie można przyrównać do czteropiętrowego gmachu. Brahmazarja, grihasta, wanaprasta i sannjasa (osoba żyjąca w celibacie, głowa rodziny, pustelnik i wyrzeczonej) to cztery etapy życia ludzkiego. Brahmazarja stanowi fundament; jeśli fundament będzie mocny, pozostałe trzy etapy zostaną uwzględnione automatycznie. Jednak obecnie młodzi ludzie rujnują trzy czwarte swojego życia, ponieważ nie mają trwałego fundamentu brahmazarji. Gdy starsi radzą im chociaż na

pięć minut usiąść do modlitwy, mówią, że nie mają czasu, lecz cały czas spędzają w świecie, aby ulegać złym cechom i złym nawykom.

Szczególnie studenci i młodzież muszą dokładać wszelkich starań, by zbudować solidny fundament brahmaczarji. Pozostawanie kawalerem to nie brahmaczarja; brahmaczarja to tak naprawdę nieustanna kontemplacja Brahmy. Myślcie o Bogu i intonujcie Jego imię w każdych okolicznościach. Prowadźcie życie w czystości. Poświęćcie swoje życie dla zasady miłości. To zapewni bezpieczeństwo gmachu waszego życia. Widzicie ściany, widzicie dach, widzicie cały budynek, ale nie widzicie fundamentu. Jest on ukryty pod budynkiem. Jednak bezpieczeństwo widocznego z zewnątrz gmachu opiera się na niewidocznym fundamencie. Gdy budujecie dom, stawiacie ściany i dach, aby nadać mu atrakcyjny wygląd. Niemniej fundament, który podtrzymuje cały budynek, nie wymaga upiększania. Mimo wszystko jest to najważniejsza część budynku. Dzisiaj człowiek nie martwi się o fundament życia. Bardziej interesuje go wygląd zewnętrzny.

Pierwszym etapem w ludzkim życiu jest brahmaczarja. 'Czarja' znaczy zachowywać się. Powinniście zawsze myśleć o Brahmie. Wasze zachowanie musi odpowiadać etapowi brahmaczarji. W dawnych czasach nauczyciela duchowego nazywano aczarją, co znaczy, ten, który praktykuje, zanim zacznie głosić. Ktoś, kto jedynie głosi, nie praktykując, jest tylko zwykłym nauczycielem. Może być w stanie udzielić kilku lekcji, ale nie będzie umiał przyjść z pomocą w kontrolowaniu waszego umysłu i osiągnięciu postępu duchowego. Tylko prawdziwy aczarja pomoże wam kontrolować umysł.

Gdy mówimy o aczarjach, szybko przychodzą nam do głowy dwa imiona. Pierwsze to Bhiszmaczarja, a drugie – Dronaczarja. Dronaczarja był guru Pandawów w tym sensie, że nauczył ich sztuki łucznictwa. Bhiszmaczarja był nauczycielem duchowym Pandawów. Był wielkim dźnianinem (człowiekiem mądrości). Dźniana nie oznacza zdobywania wiedzy książkowej. *Adwajta darszanam dźnianam* – dostrzeganie niedwoistości jest najwyższą mądrością. Prawdziwym dźnianinem jest ten, kto ofiarowuje swoje ciało, umysł i intelekt Bogu. Myśli tylko o Bogu i o niczym innym. Wypełnia swoje działania wyłącznie w celu zadowolenia Boga. *Sarwa karma bhagawad pritiartam* – wykonujcie wszelkie działania, aby sprawić radość Bogu.

Nie powinniście pragnąć osobistej satysfakcji. Musicie dokładać wszelkich starań, by ucieszyć Boga. Było to jedyne dążenie Bhiszmaczarji. Był synem Matki Gangi. Przez całe życie słuchał poleceń swojej matki i gdy ostatecznie nadszedł jego koniec, chciał doświadczyć jej miłości i łaski. Został ranny od strzał Ardżuny i leżał na łożu ze strzał przez 58 dni. Strzały przesywały całe jego ciało. Przed opuszczeniem ciała poprosił Ardżunę, aby przyniosł mu Matkę Gangę i ugasił jego pragnienie. Ardżuna znaczy ten z czystym sercem. Ardżuna zdobył wiele przydomków, jak Phalguna, Partha, Kiriti, Swetawahana, Bhibatsu, Sawjasaczi, Dhanamdżaja, itd. Słyszacząc prośbę Bhiszmy, Ardżuna z całej siły wystrzelił strzałę w ziemię. Matka Ganga wytrysnęła natychmiast jak fontanna i ugasiła pragnienie swojego syna Bhiszmy. W ten sposób spokojnie wydał ostatnie tchnienie.

Dzisiaj spotkamy wielu ludzi noszących imię Ardżuna, ale ich postępowanie nie odpowiada ich imieniu. W słynnym ośrodku pielgrzymkowym Śrisailam przewodnim bóstwem jest boska para Bhramaramba i Mallikardżuna. 'Bhramara' oznacza pszczołę miodną, a 'amba' – matkę. 'Malli' znaczy kwiat jaśminu. Mallikardżuna symbolizuje czysty i biały kwiat jaśminu. Tak jak pszczoła wysysa miód z kwiatu, podobnie Bhramaramba cieszy się towarzystwem Mallikardżuny.

Ardżunę uważano za największego wśród Pandawów, ponieważ był człowiekiem o czystym sercu. Nigdy nie wyrządził krzywdy niewinnym. Nigdy nie używał broni przeciwko nikomu bez ważnego powodu. Przed rozpoczęciem wojny Ardżuna poprosił Krisznę, aby udał się do Kaurawów z misją pokojową. Kriszna zapytał go: „Do kogo mam pójść?”. Ardżuna powiedział: „Kriszno, ty jesteś

wszechwiedzący. Nie muszę ci udzielać żadnych wskazówek. Proszę dołożyć wszelkich starań, by zapobiec wojnie”. Kriszna oznajmił: „Jaki jest sens rozmawiania z niewidomym królem Dhritarasztrą? Jego przywiązanie do synów uczyniło go ślepym na rzeczywistość. Będzie słuchał swoich synów, ale nie mnie”. Jednak Kriszna poszedł do Kaurawów jako emisariusz. Lecz tak jak przewidywał, jego misja pokojowa nie powiodła się. Wojna stała się nieuchronna. Wrócił i oświadczył Ardżunie: „Wszystkie moje wysiłki okazały się próżne. Bądź przygotowany na wojnę”. Ardżuna wyraził swoją obawę o to, że w wojnie zginie wielu niewinnych. Kriszna powiedział: „Ardżuno, ci, którzy przybędą na pole bitwy, będą w pełni gotowi, by sprostać każdej ewentualności. Nikt nie pojawia się na polu bitwy tylko po to, aby obejrzeć to wydarzenie. Są gotowi oddać życie lub odebrać życie. Dlatego nie ma kwestii niewinnych, którzy zostaną zabici na wojnie. Zatem bądź gotowy do walki”.

Ardżuna chciał przekazać tę wiadomość swojemu bratu Dharmaradży. Udał się do niego z Kriszną. Na początku Dharmaradża sprzeciwiał się wojnie. Nie miał wyboru, jak tylko się zgodzić. Ta sama wiadomość dotarła do Nakuli i Sahadewy. Pomimo młodego wieku, byli bardzo szlachetni. Zostali obdarzeni jeszcze większymi cnotami niż Ardżuna i Dharmaradża. Ich radość nie знаła granic, gdy zobaczyli Krisznę. Znając całkiem dobrze złą naturę Kaurawów, byli przygotowani do wojny. Nie martwili się o rezultat misji pokojowej Kriszny. Przez cały czas modlili się o jego szczęśliwy powrót. Taka była ich miłość do Kriszny. W końcu Ardżuna powiedział: „Kriszno, czy jest możliwe otrzymać nektar z trucizny? Jaki jest pożytek z udzielania dobrej rady niegodziwym Kaurawom? To jak wrzucanie kwiatów jaśminu do ognia. Zakończmy tę rozmowę o pokoju i przygotujmy się do wojny”.

Gdy dotarli na pole bitwy, Ardżuna stał się przygnębiony, widząc ogromną armię Kaurawów. Niepokoił się, że na polu bitwy zginie wielu niewinnych. Martwił się, że będzie przyczyną smutku dla wielu rodzin. Powiedział: „Kriszno, nie zniosę widoku swoich znajomych i krewnych zabitych na polu bitwy. Kiedy o tym myślę, mam mętlik w głowie. Wracajmy natychmiast, nie tracąc ani chwili”. Kriszna udawał, że jest zły. Powiedział: „Ardżuno, to ty mnie namówiłeś i sprowadziłeś na pole bitwy. Jak możesz zachowywać się teraz tak tchórzliwie? Wstydz się!”. W tym momencie Kriszna przekazał Ardżunie naukę z Bhagawadgity. Dało to Ardżunie niezbędną siłę do stoczenia walki. Jednak gdy walczył z Bhiszmą, nie mógł przeciwstawić się jego sile. Aby natchnąć Ardżunę odwagą, Kriszna szybko zeskoczył z rydwanu i powiedział: „Ardżuno, zabiję tego Bhiszmę i ochronię cię”. Ardżuna powiedział: „Kriszno, złożyłeś obietnicę, że nie będziesz walczył w wojnie. Nie chcę, abyś ze względu na mnie cofał dane słowo”. Gdy Kriszna zbliżał się do Bhiszmy, ten złożył ręce i modlił się: „Ten, który przychodzi mnie zabić, jest jedynym, który może mnie ocalić”. Takie było oddanie Bhiszmy.

### **Ucieleśnienia miłości!**

Nasza historia jest pełna świętych wewnętrznych znaczeń. Jednak dzisiejsza młodzież nie zwraca na nią uwagi. Tracą czas na czytanie powieści i nieistotnych opowiadań. Kathy (opowiadania) wywołają tylko wjathy (smutek). Jedynie opowieść Boga wskaże wam idealną ścieżkę. Jego opowieść to historia. Powinniście czytać tak świętą historię, zrozumieć ją i zastosować w praktyce. Święte eposy jak Ramajana, Bhagawata i Mahabharata są skarbnicą wielkich nauk. Podobnie, opowieść o Winajace również zawiera wielkie przesłanie dla ludzkości. Winajaka jest ucieleśnieniem mądrości. Dlatego wszyscy bogowie oddają mu cześć. W ten dzień Winajaka Czaturti studenci kładą swoje książki przed posągami Winajaki i ofiarowują swoje modlitwy. Wewnętrzne znaczenie jest takie, że powinni modlić się o otrzymanie daru boskiej mądrości. Najważniejsze jest to, aby w tym pomyślnym dniu studenci oddawali cześć Winajace. On spełnia pragnienia swoich wielbicieli. Obdarza jedynie anugrahą (łaską). Nie ma w sobie agrahy (gniewu). Dlatego nie tylko Bharatijowie, a nawet ludzie z innych krajów wielbią Winajakę.

O godzinie drugiej po południu odbędzie się program przygotowany przez naszych byłych studentów, którzy pracują dla Sri Sathya Sai Central Trust. Wykonują dużo dobrej pracy. Jest też kilku starszych, którzy zajmowali się sprawami Trustu przez ostatnie 30 lat. Przez te wszystkie lata osobiście nadzorowałem codzienne przedsięwzięcia Trustu. Odkąd moi studenci dołączyli do Trustu, przejęli odpowiedzialność i wykonują dobrą pracę. Czy to w biurze wydawnictwa Trustu, w biurze zakwaterowań, czy gdziekolwiek indziej w aszramie, nasi studenci świadczą dobrowolną służbę. Mówią łagodnie i słodko. Nie używają ostrych słów. Przestrzegają zasady: Zawsze pomagaj, nigdy nie krzywdź. Ci chłopcy z Sathya Sai Central Trust zaprezentują po południu program, w którym opowiedzą o różnych działaniach Trustu. Każdy z was musi koniecznie wysłuchać tego, co mają do powiedzenia. Niezależnie od tego, co powiedzą, opiera się to wyłącznie na ich własnym doświadczeniu. Moi chłopcy zawsze mówią prawdę. Nie wypowiedzą kłamstwa, nawet dla zabawy. W popołudniowym programie będą przekazywali przesłanie prawdy. Są młodzi wiekiem, ale bardzo biegli w swojej pracy. Żywo interesują się działaniami podejmowanymi przez Trust. Propagują przesłanie Swamiego na całym świecie. Jestem niezmiernie szczęśliwy, że ci chłopcy dobrze radzą sobie w życiu. Są bardzo inteligentni. Gdy otrzymają pytanie, dają właściwą i szybką odpowiedź. Pięciu chłopców zajmuje się naszymi księgami rachunkowymi Central Trust. Podobnie, niektórzy chłopcy pracują dla naszego wydawnictwa Books and Publications. Nie stwierdzicie marnotrawstwa choćby jednego naja paisa. Są bardzo uczciwi. Każda paisa jest rozliczana. Są obdarzeni szlachetnymi cechami, dobrymi nawykami i doskonałym charakterem. Po południu sami się o tym przekonacie. Aktywnie uczestniczą w nadawaniu wszystkich programów prowadzonych w Prasanthi Nilajam przez kanał Radio Sai Global Harmony 24 godziny na dobę. Chociaż to młodzi chłopcy, mówią bardzo eleganckim językiem. Wysłuchacie ich po południu. Ważne jest, abyście nauczyli się ich języka. Przede wszystkim to wasi bracia. Wszyscy są braćmi i siostrami. Chcę, aby każdy z was miał taką możliwość i dobrze radził sobie w życiu.

Tłum. Dawid Koziół

Źródło: <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume35/sss35-16.pdf>